

Sygn. akt VIII Gz 6/16

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie , Wydział Gospodarczy

w składzie :

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SSO Piotr Sałamaj

SR del. Anna Górnik (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2016 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko D. P.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 4 listopada 2015r., sygn. akt X GC 1286/12,

postanawia:

I. odrzucić zażalenie na punkt 1 zaskarżonego postanowienia;

II. oddalić zażalenie na punkt 2 zaskarżonego postanowienia.

SSO Piotr Sałamaj SSO Agnieszka Woźniak SSR del. Anna Górnik

UZASADNIENIE

Pozwany D. P., wnosząc apelację od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 31 marca 2015 r., wniósł o zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania sądowego w zakresie opłaty od apelacji.

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2015 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin Centrum w S. w Wydziale X Gospodarczym oddalił wniosek pozwanego D. P. w przedmiocie zwolnienia od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania sądowego w zakresie opłaty sądowej od apelacji.

Pismem z dnia 19 lipca 2015 roku pozwany złożył skargę na orzeczenie referendarza sądowego, dotkniętą brakami formalnymi. Zarządzeniem z dnia 5 sierpnia 2015 roku Sąd wezwał pozwanego do uzupełnienia braków formalnych skargi poprzez: podpisanie skargi lub złożenie podpisanej skargi, przedstawienie zarzutów, uzasadnienie skargi i przedłożenie odpisu skargi w terminie tygodniowym pod rygorem odrzucenia skargi. Zobowiązanie zostało prawidłowo doręczone pełnomocnikowi pozwanego w dniu 13 sierpnia 2015 roku. Termin na wykonanie zobowiązanie bezskutecznie upłynął z dniem 20 sierpnia 2015 roku. W konsekwencji nieuzupełnienia braków formalnych skargi Sąd postanowieniem z dnia 15 września 2015 roku odrzucił skargę. Wobec nieuiszczenia opłaty od apelacji w terminie 7 dni od dnia doręczenia pełnomocnikowi pozwanego postanowienia w przedmiocie odrzucenia skargi, Sąd postanowieniem z dnia 22 października 2015 roku odrzucił apelację pozwanego.

Pismem z dnia 23 października 2015 roku pozwany złożył wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji. Uzasadniając wniosek pozwany wskazał, że reprezentujący go pełnomocnik w dniu 23 września 2015 roku odebrał z Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie postanowienie w sprawie X GC 1286/12, którym odrzucono skargę D. P. z dnia 19 lipca 2015 r. Pozwany wskazał, że pismem z dnia 18 sierpnia 2015 r., uzupełnił braki skargi poprzez jej podpisanie (jak również podpisanie odpisu skargi) oraz wskazanie zarzutów pod adresem skarżonego postanowienia, pismo to jednak nie zostało wysłane przez jego pełnomocnika. Pozwany podkreślił, że w dniu 19 października 2015 r., udał się do adwokata P. W. po akta sprawy i następnie udał się do kancelarii adw. P. A.. Po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz treścią postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 15 września 2015 r., adw. P. A. skontaktował się z Sądem celem ustalenia, czy została uiszczona opłata od apelacji. Po ustaleniu, iż opłata od apelacji nie została uiszczona - pozwany, który nie wiedział ani o treści wskazanego powyżej postanowienia, ani o konieczności uiszczenia opłaty od apelacji, opłatę tę uiszczył. Wypowiedział również w tym samym dniu pełnomocnictwo procesowe adw. P. W.. W świetle powyższych okoliczności pozwany podkreślił, że nie dokonał czynności procesowej w postaci uiszczenia opłaty od apelacji bez swojej winy, albowiem nie miał wiedzy o kierowanej do jego pełnomocnika korespondencji.

Postanowieniem z dnia 4 listopada 2015 roku Sąd oddalił wniosek pozwanego D. P. z dnia 23 października 2015 roku o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji i odrzucił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w S. z dnia 31 marca 2015 r.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, iż zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. W myśl art. 169 § 1 i 2 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. W piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek. Przywołano pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym o braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2009r., I UO 3/08, Lex nr 509056). Warunkiem zatem zasadności wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej jest uprawdopodobnienie przez stronę, że pomimo całej swej staranności nie mogła czynności dokonać w terminie, a więc, że zachodziła niezależna od niej przeszkoda. Podkreślono przy tym, że brak winy w uchybieniu terminu podlega ocenie na podstawie wszystkich okoliczności konkretnej sprawy i z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można i należy wymagać od osoby należycie dbającej o swoje interesy. Istotnym jest, że przez stronę należy przy tym rozumieć także pełnomocnika strony, albowiem jego błąd procesowy obciąża stronę. W ocenie Sądu Rejonowego wniosku o przywrócenie terminu nie można opierać na tym, że to nie strona, a jej pełnomocnik zaniedbał dokonania czynności procesowej. W takiej bowiem sytuacji strona skarżąca winna uprawdopodobnić, że uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez pełnomocnika strony (por. postanowienie SN z 27.10.2009 (...) 35/09). W niniejszej sprawie okoliczności szczególne nie nastąpiły. Pełnomocnik bowiem - według twierdzeń samego pozwanego – na skutek najprawdopodobniej niedbalstwa nie uzupełnił najpierw braków formalnych skargi na orzeczenie referendarza, a następnie nie poinformował o jej odrzuceniu i o konieczności uiszczenia opłaty od apelacji. Działania pełnomocnika traktuje się jako tożsame z działaniami strony, którą ten reprezentuje, nie może być mowy o okolicznościach szczególnych, na które zarówno pozwana, jak i jej pełnomocnik, przy zachowaniu należytej, a nawet podstawowej staranności, nie mogli mieć wpływu.

Wskazano nadto, iż powyższe stanowisko zyskuje oparcie w ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego (z dnia 28 maja 2013 roku w sprawie V CZ 160/12, z dnia 8 maja 2013 roku w sprawie I CZ 35/13, z dnia 1 grudnia 2013 roku w sprawie I CZ 130/110), że zawinione przez pełnomocnika uchybienie terminu uniemożliwia jego przywrócenie na żądanie strony. Wadliwa komunikacja pomiędzy stroną a jej pełnomocnikiem (niezależnie czy dotyczy to wyłącznie

strony czy też wyłącznie pełnomocnika czy też obu tych osób) nie może stanowić przyczyny wyłączającej brak winy w uchybieniu terminu (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 roku w sprawie (...) 52/11, z dnia 6 lipca 2012 roku w sprawie V CZ 25/12).

Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz fakt, że pozwany w żaden sposób nie uprawdopodobnił, iż uchybienie terminowi do uiszczenia opłaty od apelacji nastąpiło z przyczyn od strony pozwanej niezależnych Sąd Rejonowy oddalił wnioszek o jego przywrócenie.

W tym stanie rzeczy zaszła konieczność odrzucenia apelacji strony pozwanej na podstawie art. 370 k.p.c. Sąd uznał przy tym, że bez znaczenia pozostał przy tym fakt, że opłata od apelacji — po upływie określonego terminu - została uiszczona.

Pozwany zaskarżył powyższe postanowienie w całości, wnosząc o jego uchylenie. W uzasadnieniu podniósł, że nie ponosi winy za nieuiszczenie opłaty od apelacji w terminie albowiem nie wiedział o treści postanowienia referendarza sądowego ani o obowiązku uiszczenia opłaty. Pozwany podniósł ponownie, iż był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, któremu wypowiedział pełnomocnictwo po tym, jak dowiedział się o zaniechaniach pełnomocnika. Pozwany podniósł nadto, iż w toku postępowania był na bieżąco informowany przez pełnomocnika o przebiegu sprawy, czynności były wykonywane terminowo, co pozwoliło mu dać wiarę, iż postępowanie odwoławcze również będzie należycie wykonywane.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się niezasadne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 394 k.p.c. zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienie sądu pierwszej instancji kończące postępowania w sprawie, a ponadto na postanowienie sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego enumeratywnie wymienione w tym przepisie. Postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu nie zostało wymienione wśród kategorii postanowień, na które na podstawie art. 394 k.p.c. przysługuje zażalenie. Postanowienie to nie jest też postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie. Zażalenia na powyższe postanowienie jest zatem niedopuszczalne i związku z powyższym podlega odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Postanowieniem zaskarżalnym jest natomiast postanowienie Sądu I instancji w przedmiocie odrzucenia apelacji.

Rozstrzygnięcie przedmiotowego zażalenia wymaga oceny prawidłowości orzeczenia oddalającego wnioszek o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od apelacji.

W ocenie Sądu Okręgowego – Sąd I instancji prawidłowo zastosował w okolicznościach rozpoznawanej sprawy przepis art. 168 k.p.c. Przewidziana tą normą możliwość przywrócenia uchybionego terminu procesowego znajduje zastosowanie w przypadku, gdy strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, w takim wypadku sąd na jej wniosek postanowi o jego przywróceniu. Powyższy przepis określa przesłanki przywrócenia terminów procesowych tj. brak winy strony w uchybieniu terminu i powstanie w wyniku tego uchybienia ujemnych dla niej skutków procesowych. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa przepis art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż jest zasadą, że czynności procesowe powinny być dokonane w terminie. Przy czym brak winy strony, powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (por. w: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2007 r., II Cz 116/06, Lex nr 258551).

Pozwany przywoływał okoliczność braku swojej winy w niedopełnieniu obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji w terminie. Wskazywał przy tym ponownie w zażaleniu, iż pozostawał w zaufaniu do pełnomocnika zawodowego, którego zaniechanie doprowadziło do opóźnienia w uiszczeniu opłaty od apelacji.

Brak winy w niedokonaniu w terminie czynności procesowej przyjmuje się wówczas, gdy wystąpiły przeszkody niezależne od strony (postanowienie SN z dnia 5 stycznia 2006 r. I UZ 38/05). Przy czym brak winy określa się - jak podaje się w orzecznictwie - według kryterium obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy, biorąc pod uwagę także lekkie niedbalstwo. Warunkiem zasadności wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej jest uprawdopodobnienie przez stronę, że pomimo całej swej staranności nie mogła czynności dokonać w terminie, a więc, że zachodziła niezależna od niej przeszkoda. Brak winy w uchybieniu terminu podlega ocenie na podstawie wszystkich okoliczności konkretnej sprawy i z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można i należy wymagać od osoby należycie dbającej o swoje interesy. Przez stronę należy przy tym rozumieć także pełnomocnika strony, a jego błąd procesowy obciąża stronę. Wniosku o przywrócenie terminu nie można opierać na tym, że to nie strona, a jej pełnomocnik zaniedbał dokonania czynności procesowej. W takiej sytuacji skarżący winien uprawdopodobnić, że uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez pełnomocnika strony (por. postanowienie SN z 27.10.2009 II CZ 35/09). W niniejszej sprawie okoliczności szczególne nie nastąpiły. Pozwany nie podał żadnej przyczyny usprawiedliwiającej zaniechanie pełnomocnika zawodowego w tym zakresie. Wręcz przeciwnie – powołał się na rażące niedbalstwo pełnomocnika, które nie stanowi szczególnej okoliczności uzasadniającej przywrócenie stronie terminu do dokonania czynności procesowej. Podobnie jak następcze działania pozwanego doprowadzające do wypowiedzenia pełnomocnictwa dotychczasowemu pełnomocnikowi i ustanowienie nowego pełnomocnika, a także uiszczenie opłaty od apelacji po przepisaniu terminie. Skoro działaniom pełnomocnika można przypisać cechę niedbalstwa to uznać należy, iż nie ma mowy o okolicznościach szczególnych, na które pełnomocnik pozwanego, przy zachowaniu należytej, a nawet podstawowej staranności, nie mógł mieć wpływu.

W tych okolicznościach ocena Sądu Rejonowego, że brak jest w sprawie podstaw do uznania, iż pozwany, działający przez zawodowego pełnomocnika, nie ponosi winy w uchybieniu terminu – jest w pełni uzasadniona.

Powyższe doprowadziło Sąd Rejonowy do prawidłowego ustalenia, iż wobec nieprzywrócenia terminu, apelacja pozwanego złożona ponownie wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu, jest apelacją spóźnioną. Zgodnie z treścią art. 370 k.p.c. Sąd zasadnie apelację odrzucił.

Mając powyższe okoliczności na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w punkcie 2 postanowienia orzeczono o oddaleniu zażalenia.

SSO Piotr Sałamaj SSO Agnieszka Woźniak SSR del. Anna Górnik

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...) (...) (...)